

POŻAR BUDYNKU JEDNA OSOBA CIĘŻKO RANNA



23 grudnia (czwartek), przed godziną 13.00 w Strzyżewie, doszło do pożaru w budynku gospodarczym. Na miejsce oprócz jednostek z powiatu ostrowskiego zadysponowano również dwa zastępy straży z OSP Mikstat.

Wewnątrz budynku znajdował się 50-letni mężczyzna - doznał rozległych poparzeń. Na miejsce doje-

chała karetka z Ostrzeszowskiego Centrum Zdrowia, po chwili lądował też śmigłowiec LPR.

Strażacy szybko opanowali ogień.

Ze zgłoszenia wynikało, że w pomieszczeniach mógł nastąpić wybuch gazu.

Dokładane okoliczności i przyczyny tego nieszczęścia są ustalane. (r)

Przysnął

We wtorek (21 grudnia), po godz. 13.00, na prostym odcinku krajowej „11” w Niedźwiedziu, zderzyły się opel combo (na ostrzeszowskich tablicach rejestra-



Uszkodzenia obu pojazdów były bardzo poważne, z deformowanymi nadwoziami, porywane koła i elementy zawieszenia. Kierowca peugeotu zapewne „zminimalizował” skutki wypadku, bowiem, gdy zauważył co się dzieje, próbował „uciekać” busem w prawo do przydrożnego rowu; tam jego auto przewróciło się.

37-letnim doruchowianinem zapiekowała się załoga karetki pogotowia; krajówka przez pewien czas była nieprzejezdna.

cyjnych) i peugeot boxer (z numerami poznańskimi).

Mniejszym samochodem kierował 37-letni mieszkaniec Doruchowa, to on, jak ustalono, przysnął za kierownicą, a następnie zjechał na przeciwny pas ruchu i doprowadził do czołowego zderzenia z busem, którego prowadził 33-latek.

Laguna uderzyła w drzewo

Do tego zdarzenia doszło w poniedziałek (20 grudnia), przed godziną 13.00, na trasie z Parzynowa do Olszyny. Białe renault laguna, po wyjściu z łuku, zjechało na lewe pobocze, następnie do rowu i tam uderzyło (przodem) w drzewo.

Policjanci ustalili, że przyczyną wypadku było niedostosowanie prędkości jazdy do warunków drogowych, z tego też powodu



kierowca - 34-letni mieszkaniec gminy Kobyla Góra, stracił panowanie nad samochodem.

Na miejsce wezwano zespół ratownictwa medycznego, na szczęście mężczyzna nie odniósł poważnych obrażeń.

W przedświąteczną noc...



W nocy z czwartku na piątek opady śniegu spowodowały, że na drogach powiatu zrobiło się niebezpiecznie. Na wielu trasach zalegała biała maź, która skutecznie utrudniała jazdę.

W tym właśnie czasie dwóm kierowcom zabrakło szczęścia - pierwszemu z nich zdecydowanie na własne życzenie...

O godzinie 22.20 na drodze krajowej nr 11, w miejscowości Turze, doszło do kolizji. 59-letni mieszkaniec gm. Ostrzeszów, kierując oplem astrą, na łuku drogi nie zachował należytego odstępu od poprzedzającego forda i najechał na jego tył. Kontrola stanu trzeźwości sprawcy

zdarzenia wykazała, że miał on... ponad 2 promile! Podczas sprawdzenia kierującego w policyjnej bazie danych, okazało się, że mężczyzna nie posiada również uprawnień do kierowania pojazdem (zostały mu cofnięte z uwagi na stan jego zdrowia).

Z kolei o godzinie 5.30 w Pisarzowicach, 50-letni mieszkaniec Sycowa, kierując volkswagenem lupą, nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków, stracił panowanie nad autem, a następnie wjechał do przydrożnego rowu. (r)



Pierwszy nie trafił w mostek, drugi „skasował” octavię



Od kierowcy dacia (samochód na ostrzeszowskich numerach rejestracyjnych) funkcjonariusze wyczuli alkohol; 53-letniego mężczyznę poddano kontroli trzeźwości - wynik 2,2 promila! 53-latek za popełnione przestępstwo odpowie przed sądem.

Okolo godziny 21.00 dyżurny ostrzeszowskiej komendy został powiadomiony o zdarzeniu drogowym na rondzie Żołnierzy Wyklętych w Ostrzeszowie.

Funkcjonariusze z drogówki ustalili, że 30-letni mężczyzna, kierujący audi A6 (ta-

Przedświąteczny wtorek (21 grudnia) okazał się na drogach dość niespokojny, po zdarzeniu w Niedźwiedziu, wieczorem, były dwa kolejne. Być może to pośpiech lub rozkojarzenie udzielały się kierowcom i dlatego popełniali błędy, oczywiście, nie za każdym razem, bo „promilki” też się pojawiły...

Po godzinie 19.00, funkcjonariusze z Kobylej Góry, podczas patrolu w rejonie ul. Wojska Polskiego, zauważyli kierującego, który skręcając w lewo, wjechał częściowo do rowu (nieoficjalnie mówi się, że mostek przez który zamierzał przejechać znajdował się w trochę innym miejscu).



blicie EOP), nie ustąpił pierwszeństwa przejazdu na rondzie i doprowadził do zderzenia z, jadącą prawidłowo, skodą octavią (tablica POT), którą kierował 18-latek. W skodzie oprócz kierowcy jechało także czterech pasażerów.

Nikt z uczestników kolizji nie ucierpiał; za „wymuszenie pierwszeństwa” sprawcy zatrzymano prawo jazdy. (r)

Zewnętrzne AED w Kobylej Górze i Parzynowie

Symboliczne przekazanie dwóch defibrylatorów AED nastąpiło 20 grudnia w Urzędzie Gminy w Kobylej Górze. Urządzenia, które służą do pobudzenia akcji serca przez wywołanie elektrowstrząsu zamontowane zostaną na budynku OSP w Kobylej Górze i Szkole Podstawowej w Parzynowie.

Ich zakup sfinansowały panie z Koła Gospodyń Wiejskich z Parzynowa i Marcinek. Pieniądze pochodzą również ze zbiórki przeprowadzonej podczas festynu promującego szczepienia przeciw COVID-19, który odbył się w Kobylej Górze. Koszt jednego urządzenia to 7 tys. zł.

Defibrylatory z rąk kierownika Ratownic-

stwa Medycznego w Kępnie - Mirona Leśniarka, odebrały: w imieniu KGW Parzynów Urszula Witek, Wiesława Jeżyk, Krystyna Lewek oraz w imieniu DGW Marcinki Renata Kawecka i Danuta Hładzińska.

Zakup urządzenia koordynował Adrian Kwikert, naczelnik Ochotniczej Straży Pożarnej w Kobylej Górze. To

jednak nie koniec dobrych informacji. - Jeszcze w tym roku planowany jest zakup kolejnego urządzenia ze środków Rady Rodziców Szkoły Podstawowej w Kobylej Górze i budżetu gminy - zdradził wójt Wiesław Berski.

www.kobyla-gora.pl

